

# Będą zwolnienia!

Data publikacji: 22.02.2023 17:33

Problem dotyczy również mieszkańców Śląska Cieszyńskiego. FCA Powertrain Poland poinformował o planach zwolnienia 300 osób. – Pracodawca zaproponował zarazem dwa inne rozwiązania i to doceniamy. – powiedział w środę przewodniczący NSZZ Pracowników – Organizacja Międzyzakładowa FCA Poland i spółek w Bielsku-Białej Jacek Duraj.



Fot: ach

## Propozycje pracodawcy

Przed bramą do FCA Powertrain Poland odbyła się dziś konferencja prasowa, na której związkowcy komentowali zapowiedź pracodawcy. - **Jedną z propozycji - w ramach pakietu ochrony miejsc pracy - byłoby przenieście pracowników do innych zakładów Grupy Stellantis. Chodzi o fabryki w Tychach i Gliwicach. Pracownicy byłiby do tego zachęceni. Drugą opcją jest program dobrowolnych odejść, polegający na rozwiązaniu umowy o pracę z osobami, które zdecydują się na ten krok za porozumieniem. Przewidywana jest jakaś forma premiowania takich decyzji.** – wyjaśnił Duraj.

Dodał, że nie wie, jaki będzie efekt finalny, bo całe działanie musi podlegać negocjacjom, w których związek, któremu przewodniczy będzie uczestniczył. - **Trzecia opcja - zwolnienia grupowe - są najgorszym rozwiązaniem.** – podkreślił.

Im więcej pracowników skorzysta z jednej z dwóch pierwszych propozycji, tym mniej osób objętych zostanie zwolnieniami grupowymi. Jacek Duraj poinformował także, że z zapewnień dyrekcji wynika, iż obecnie właściwie cały stan osobowy bielskiego zakładu mógłby znaleźć zatrudnienie w Grupie Stellantis.

## Winna UE ?

Na konferencji prasowej padły gorzkie słowa pod adresem UE. Lider związkowcy wyraźnie wskazał, że kwestia zwolnienia pracowników Powertrain to efekt działań proekologicznych w ramach UE. - **Dyrekcja Grupy Stellantis podjęła decyzję o przyspieszeniu tego procesu. Mamy deklarację prezesa, że do 2030 r. w Grupie w Europie nie będzie produkowany żaden samochód spalinowy. Wiąże się to z tym wygaszanie produkcji, także w Bielsku-Białej. Zaczyna się to od tych 300 osób. (...) Niepokój jest u kooperantów. Liczymy na systemowe rozwiązania, które pomogłyby (...) zabezpieczyć ludzi**” – powiedział.

Negocjacje związkowców z władzami FCA Powertrain Poland rozpocząć się mają w sobotę. - **Jest konieczne spotkanie w gronie związków, by wypracować wspólne stanowisko. Interes poszczególnych central traci znaczenie; ważny jest interes pracowników, także tych niezrzeszonych.** – wskazał Duraj.

## Kłopoty najemców

Magdalena Madzia, członek związku i jedna z liderek Partii Razem na Podbeskidziu zwróciła uwagę także na inną kwestię dotyczącą bielskiej fabryki. - **Ten teren jest w zarządzie Grupy Stellantis. Dochodzą do nas niepokojące sygnały od najemców, którzy z wyprzedzeniem zwracają się do zarządcy o negocjacje warunków najmu na kolejne okresy. Mówimy o perspektywie roku 2025 i kolejnych lat. Niestety, ich zapytania pozostają bez odpowiedzi. Pytamy zatem, jaka jest przyszłość tego terenu?** – mówiła na konferencji prasowej.

Koło Lewica Razem złożyło już interpelację w Sejmie. Zapytuje, czy rządzący podjęli rozmowy z Grupą Stellantis i co wiadomo o ewentualnych zmianach dotyczących produkcji w Bielsku-Białej? - ***Jest to też ostatni dzwonek dla ministerstwa odpowiedzialnego za strefy ekonomiczne, żeby podjąć rozmowy w sprawie zabezpieczenia miejsc pracy.*** – powiedziała.

W poniedziałek zarząd FCA Powertrain Poland w Bielsku-Białej zakomunikował centralom związkowym, że w wyniku wprowadzenia przez Komisję Europejską regulacji dotyczących emisji spalin silników spalinowych nastąpił spadek zamówień na silniki, czego konsekwencją jest konieczność zakończenia przez firmę produkcji silników TwinAir oraz ograniczenie produkcji silników GSE i SDE. Związkowcy podali, że zapowiedziano zamiar zwolnienia około 300 pracowników, w tym 290 osób z produkcji. W bielskim zakładzie pracuje ponad 800 osób.

(ach)